



• Tylko 4 na 10 kobiet jest zdania, że płeć nie ma wpływu na szanse i możliwości uzyskania takiego awansu FOT. SHUTTERSTOCK

Kobiety opowiadają o doświadczeniach w biznesie

Jak kształtować swoją karierę zawodową

Co jest najważniejsze, by kobiety miały równe szanse i możliwości, jeśli chodzi o osiągnięcie wyższych stanowisk menedżerskich? Rozmawialiśmy z kobietami, które podążają różnymi ścieżkami i zebrały różnego rodzaju doświadczenia.

Sławomir Szymański

Czy płeć wpływa na możliwość uzyskania awansu w pracy? 7 na 10 mężczyzn uważa, że nie. A kobiety? Tu wynik jest już zupełnie inny. Tylko 4 na 10 kobiet jest zdania, że płeć nie ma wpływu na szanse i możliwości uzyskania takiego awansu. Tak wynika z raportu „Kobiety na rynku pracy 2023. Polityka DE&I w praktyce” (przygotowanego przez firmę rekrutacyjną Hays we współpracy z Centrum Ba-

dań Kobiet i Różnorodności w Organizacjach przy Akademii Leona Koźmińskiego). Co ważne, pytano o to profesjonalistki i menedżerki. Najpewniej odwoływały się do własnych doświadczeń i do sytuacji w środowisku, w którym funkcjonują (i starają się o osiągnięcia zawodowe) na co dzień.

Spójrzmy na takie doświadczenia jeszcze z innej strony. Czy kobieta, prowadząc własny biznes lub zajmując stanowiska menedżerskie, trafia do męskiego świata i i ma

poczucie, że musi się dostosować? Na ile trzeba się dostosować? A może to źle zadane pytanie i to zupełnie nie tak?

– Gdy kobieta trafia do męskiego świata, czyli jak rozumiem do typowo męskiej branży, nie musi, a nawet nie powinna się dostosować – mówi Anna Gumowska, założycielka i CEO agencji public relations PrimeTimePR. – Uważam, że obecność kobiet w przedsiębiorstwach zdominowanych przez mężczyzn zdecydowanie wzbogaca ta-

kie firmy, o ile te umieją z tego bogactwa skorzystać. W branży nieruchomości, z którą najwięcej mam do czynienia, kobiet jest coraz więcej i pełnią one coraz wyższe stanowiska, co mnie niezmiernie cieszy. Jednak nadal jest w tej materii wiele do zrobienia, biorąc pod uwagę zarówno kwestie równości wynagrodzeń, jak i wciąż funkcjonujących stereotypów.

Edyta Sotowska-Śmielek, zastępczyni dyrektora ds. komunikacji marketingowej w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie: – Cały czas na stanowiskach menedżerskich jest więcej mężczyzn niż kobiet, nie ma tu równowagi, zresztą nie tylko w dostępie do stanowisk, ale też w wynagrodzeniach. Jesteśmy jednak w czasach, w których głos kobiet zmienia rzeczywistość. I jest to też właściwy moment na to, aby parytety zaczęły

funkcjonować nie tylko w deklaracjach i na papierze – mówi.

A może inaczej, jeśli chodzi o dostęp do wyższych stanowisk, jest na uczelniach? Czy tam kobiety mają dla siebie więcej przestrzeni?

– Edukacja, jeśli chodzi o stanowiska – rektorów czy dziekanów – od lat była zdominowana przez mężczyzn. Oczywiście bardzo powoli to się zmienia, kobiet jest na takich stanowiskach coraz więcej, ale nadal w znacznej mierze dominują mężczyźni. Jednak ja jestem przykładem na to, że kobieta może skutecznie budować i zarządzać uczelnią. Wymaga to dużego wysiłku i wiele pracy oraz kompetencji zarządczych w tym męskim świecie – mówi Teresa Bogacka, kanclerz Akademii WSEI Lublin.

Podkreśla, że bardzo ważne jest też wypracowanie sobie odpowied-

niego autorytetu. Wcale nie chodzi jednak o tytuł naukowy: – Istotne są przede wszystkim kompetencje, wiedza i wiarygodność, profesjonalizm – trzeba być partnerem do rozmowy. Liczą się kwestie merytoryczne. Tak zawsze postępowałam w rozmowach z kadrami akademicką, z rektorami uczelni itd. Dodam, że na uczelni niepublicznej o obsadzie stanowisk decyduje właściciel, a nie wybory, jak na uczelniach publicznych – zaznacza.

Wiedzieć, co się chce robić

Co jest najważniejsze dla kobiety, która chce coś osiągnąć w życiu zawodowym: determinacja, poczucie własnej wartości, może umiejętność zarządzania czasem, może jeszcze coś innego?

– Zaczęłam od tego, że sukces może być różnie definiowany i to, co dla jednej osoby jest sukcesem zawodowym, dla drugiej wcale nie musi nim być – zaznacza Anna Gumowska. – I choć wielu ludzi wciąż utożsamia go wysokością dochodów, mam wrażenie, że coraz częściej to nie pieniądze stanowią o sukcesie zawodowym.

W takim razie: jeśli to nie pieniądze powinny być kryterium sukcesu, to co nim może być? Jak inaczej mierzyć osiągnięcia? Albo inaczej: do czego dążyć?

– Radość z tego, co robimy, poczucie sensu i spełnienia również mogą być definicją sukcesu. Jednak niezależnie od tego, jak go zdefiniujemy, myślę, że na jego osiągnięcie składa się wiele elementów, niezależnie od płci. Według mnie jedną z kluczowych kwestii jest identyfikacja

tego, co umiemy robić i co sprawia nam radość. Jeśli dobrze to rozpoznamy, nadamy kierunek naszym działaniom, których skuteczność wymaga planu, konsekwencji i wytrwałości. Te cechy uznałabym za najważniejsze – opowiada.

Edyta Sotowska-Śmielek, dziś pracująca w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, łączy dwa dość różne światy. Najpierw została teatrologiem z dyplomem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a na początku lat 2000 ukończyła jeszcze studia z public relations na ówczesnej Akademii Ekonomicznej w Krakowie (dziś Uniwersytet Ekonomiczny). Jak wspomina, to były czasy, kiedy mało kto wiedział, jak się wymawia „public relations” i co to właściwie jest. Proza życia spowodowała, że odeszła od marzeń o zajmowaniu się zawodowo teatrem i pracy w kulturze.

– Przez kolejnych kilkanaście lat zajmowałam się PR w biznesie. Niemniej jednak zawsze ciągnęło mnie w stronę kultury. Jeśli tylko pojawiały się takie projekty, to realizowałam je wspólnie z zespołem agencji, którą prowadzę razem z mężem. Pięć lat temu rozpoczęłam w ten sposób, czyli współpracę zewnętrzną, pierwsze projekty z teatrem. A w 2021 roku dostałam propozycję od Krzysztofa Głuchowskiego, dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego, dołączenia do zespołu – opowiada.

Można powiedzieć, że ścieżka jej kariery zawodowej zatoczyła zatem koło. Została etatowym zastępcą dyrektora w teatrze.

Z perspektywy doświadczenia: jakie znaczenie w rozwoju zawo-

dowym ma odporność na trudności? – Przyznam się, że nie zastanawiam się nad tym, czy jest ciężko. Raczej rozwiązuję problemy. A jeśli chodzi o niesprzyjające czynniki zewnętrzne, to myślę teraz przede wszystkim o ostatnim 1,5 roku w teatrze. Uważam jednak, że każdy kryzys może być punktem odbicia do czegoś dobrego. Mam w sobie dużo optymizmu. Po prostu jest zadanie do wykonania. Trzeba przeanalizować sytuację, dobrać strategię, taktykę i działać – mówi Edyta Sotowska-Śmielek.

Akurat w branży public relations na stanowiskach zarządczych jest relatywnie dużo kobiet. Z czego to wynika? – Nie chcę uogólniać, jednak jest coś takiego, że kobiety budują mosty, nie potrzebujemy wojenek. Z moich doświadczeń wynika, że jesteśmy nastawione na współpracę i chcemy rozwiązań. Może dlatego w sposób naturalny sprawdzamy się w tej branży. Oczywiście to też jest biznes, ale ostatecznie kluczem do sukcesu jest właśnie umiejętność współpracy. Nie żyje-

my w próżni. Myślę, że tego powinno się uczyć dzieci w szkołach. Zamiast wtlaczać im wiedzę do głów i wywierać presję, by były prymusami, trzeba je uczyć, jak rozwiązywać problemy i realizować projekty wspólnie z innymi. Na tym też polega biznes. Co prawda każdy biznes potrzebuje liderów, ale oni też muszą umieć i chcieć współpracować, ponieważ sukces to często efekt pracy zespołowej.

Jak szerzej otworzyć drzwi

Co jest najważniejsze, by kobiety miały równe szanse i możliwości, jeśli chodzi o osiągnięcie wyższych stanowisk menedżerskich? Parityty, edukacja, może wewnętrzna polityka organizacji? – Jestem zdania, że walkę o równość płci trzeba zacząć od własnego podwórka – podkreśla Anna Gumowska. – Bardzo dużo mówi się o tym, jak ogromny wpływ na nasze życie ma dzieciństwo. Myślę, że podobnie jest z kwestią ról, w jakie wchodzimy, często według schematu, a nie na podstawie świadomej decyzji. Do

pokonania jest wciąż wiele stereotypów, z którymi my, kobiety, musimy walczyć.

Według niej niezwykle ważna jest edukacja, jak również działania ze strony pracodawców. To ich zadaniem powinno być wyrównywanie wynagrodzeń względem płci, jak również otwieranie się na kobiety w typowo męskich zawodach: – Obserwując branżę nieruchomości, zauważam, że nawet w tak ciężkiej i „męskiej” branży jaką jest budowlanka, kobiety również mogą osiągać sukcesy i są mile widziane. Mało tego, są przedsiębiorstwa, które promują się w ten sposób. Takie inicjatywy to wciąż rzadkość, ale fakt ich pojawiania się jest dla mnie budujący i wierzę, że inne firmy również podejmą tego typu działania, z korzyścią dla kobiet, ale przede wszystkim dla nich samych.

Edyta Sotowska-Śmielek: – Dla młodszego pokolenia, które teraz studiuje, wchodzi w dorosłość i samodzielność, jest jasne, że świat powinien być sprawiedliwy, czyli szanse i możliwości na rynku pracy powinny być równe dla każdego, również niezależnie od płci. Młodzi ludzie nie chcą funkcjonować w zastanych, skostniałych hierarchiach. Oni chcą pracować, angażować się, ale chcą też żyć, realizować pasje. Nie chcą szukać uzasadnień, nie chcą się boksować, nie mają kompleksów. I tak powinien być ułożony świat. Moja starsza córka ma 21 lat. Obserwując jej pokolenie, widzę, że to, o co my walczyliśmy i nadal walczymy, z ich perspektywy powinno być oczywiste – podsumowuje. ●

Gdy kobieta trafia do męskiego świata, czyli jak rozumiem do typowo męskiej branży, nie musi, a nawet nie powinna się dostosować. Uważam, że obecność kobiet w przedsiębiorstwach zdominowanych przez mężczyzn zdecydowanie wzbogaca takie firmy, o ile te umieją z tego bogactwa skorzystać

ANNA GUMOWSKA

założycielka i CEO agencji public relations PrimeTimePR

REKLAMA

34286256

globalworth
PPP

PLACE TO GROW.

Pracuj tam, gdzie masz nieograniczone możliwości rozwoju. Jesteśmy inwestorem oraz właścicielem i zarządcą największego portfela nieruchomości biurowych w Europie Środkow-Wschodniej. Dostarczamy najwyższej klasy powierzchnie w najważniejszych ośrodkach biznesowych w Polsce. budujemy społeczność najemców, która rośnie razem z nami.

WARSZAWA | GDAŃSK | WROCŁAW | KRAKÓW | ŁÓDŹ | KATOWICE

leasing@globalworth.pl
www.globalworth.com

Anna Korwin-Kulesza
Asset Management
& Leasing Director
+48 695 101 598

Julie Archambault
Asset Management
& Leasing Director
+48 882 433 752